

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie XI U 397/15 odrzucił odwołanie (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 27 sierpnia 2012 roku, mocą której przyznano M. O. (1) prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 16 lipca 2014 roku do 13 października 2014 roku.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. odwołanie od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczynające postępowanie sądowe pełni rolę pozwu, jest pismem procesowym. Jednocześnie jako pismo procesowe kwalifikowane musi spełniać wymogi wynikające z art. 477<sup>10</sup> § 1 k.p.c., wiążące się głównie z tym, że jest to jednocześnie środek zaskarżenia decyzji organu rentowego. W świetle zaś art. 199 § 1 ust. 3 k.p.c., sąd odrzuci pozew, jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli powód nie ma zdolności procesowej, a nie działa za niego przedstawiciel ustawowy albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie.

Sąd zważył także, że stosownie do art. 477<sup>11</sup> k.p.c. stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany. Zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. O tym, czy konkretna osoba posiada status prawny zainteresowanego w danej sprawie w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przesądza faktyczny wpływ zaskarżonej decyzji na prawa lub obowiązki tej osoby. Jednocześnie Sąd zaznaczył, iż pracodawca nie zawsze jest stroną w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych (zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> k.p.c), natomiast odwołanie od decyzji Zakładu może wnieść, jeżeli wydana decyzja dotyczy jego interesu.

Sąd zważył, że w niniejszej sprawie postępowanie przed organem rentowym prowadzone było z udziałem ubezpieczonego i adresatem zaskarżonej decyzji był ubezpieczony M. O. (1). Natomiast odwołanie od decyzji wniósł pracodawca ubezpieczonego – płatnik składek (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. W ocenie Sądu pracodawca nie był zatem zainteresowanym (stroną) w sprawie, z uwagi na to, iż zaskarżona decyzja nie miała wpływu na sferę jego praw i obowiązków i nie dotyczyła jego interesu. Trudno mówić o przystąpieniu do procesu po którejś ze stron postępowania – skoro ubezpieczony i organ rentowy nie kwestionowali uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd przyjął, iż z uwagi na brak po stronie pracodawcy statusu zainteresowanego, zachodził pierwotny brak przesłanek procesowych warunkujących dopuszczalność postępowania, co uzasadniało odrzucenie pozwu (odwołania).

Mając na uwadze powyższe Sąd odrzucił odwołanie, uznając że odwołujący się nie jest uprawniony do kwestionowania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego dla ubezpieczonego, jako że zaskarżona decyzja nie wpływa na prawa i obowiązki odwołującego.

Z zażaleniem na powyższe orzeczenie wystąpiła (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zarzucając:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, iż zaskarżona decyzja ZUS nie ma wpływu na sferę praw i obowiązków pracodawcy oraz nie dotyczy jego interesu, podczas gdy pracodawca ubezpieczonego jest zainteresowany ustaleniem zasadności przyznania pracownikowi świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od 16 lipca 2014 r. do 13 października

2014 r. w celu zweryfikowania, czy nieobecność pracownika w pracy w tym okresie była usprawiedliwiona, a tym samym czy zasadnym było rozwiązanie z nim umowy bez wypowiedzenia

2. nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na brak ustalenia, czy decyzją z dnia 27 sierpnia 2014 roku zasadnie przyznano ubezpieczonemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w okresie od 16 lipca 2014 r. do 13 października 2014 r. z tytułu zatrudnienia w firmie (...) (...) Spółka z o.o. w Ł..

W granicach tak określonych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie postanowienia z dnia 30 kwietnia 2015 r. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w myśl art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. stronami są ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany. Natomiast zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (§ 2).

Podkreślić należy, iż spory rozstrzygane w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego, wynikają ze stosunku prawnego opierającego się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonym i pracodawcą. W tego typu postępowaniach powinny więc w interesie ogólnym brać udział wszystkie strony tego stosunku. Powinność taka wynika wprost z przepisu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., nakazującego sądowi brać pod uwagę interes także tego z podmiotów stosunku ubezpieczenia społecznego, który ma tylko potencjalne warunki, by stać się stroną procesu w sensie formalnym. Udział zainteresowanego w sprawie jest dyktowany ustawowymi przesłankami posiadania praw lub obciążeń które należy uwzględnić z powodu solidarnego rozłożenia ciężaru kosztów ubezpieczenia i redystrybucji składek wewnątrz zbiorowości ubezpieczonych, na zasadach określonych w przepisach materialnego prawa ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2004 r. III AUa 696/03).

Jednocześnie zauważyć należy, iż zainteresowany nie jest adresatem decyzji organu rentowego, ale rozstrzygnięcie sprawy (wyznaczone zakresem decyzji) wpływa bezpośrednio na jego prawa lub obowiązki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2011 r. III A Ua 1299/10 LEX nr 1001380). Zatem w rozumieniu wskazanego przepisu zainteresowany to podmiot, którego praw i obowiązków bezpośrednio dotykać może wynik toczącej się sprawy, przy czym nie chodzi tu o zainteresowanie w sensie potocznym, ani o automatyczne przypisywanie drugiej stronie kwestionowanej umowy tego przymiotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, LexPolonica nr 3905100, OSNP 2006, nr 1-2, poz. 28).

Pracodawca nie zawsze jest więc stroną w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych (zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> KPC), nawet gdy kwestionowana jest ważność umowy o pracę ubezpieczonego (wyr. SN z 28.4.2005 r., I UK 236/04, OSNAPiUS 2006, Nr 1-2, poz. 28). W orzecznictwie podkreśla się, iż pracodawca jako osoba fizyczna, który w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie występował w charakterze strony i wobec którego nie została wydana decyzja, ma możliwość wstąpienia do procesu toczącego się z inicjatywy innych stron stosunku ubezpieczeniowego i ma również możliwość wniesienia odwołania od decyzji Zakładu, jeżeli wydana decyzja dotyczy jego interesu (wyr. SA w Warszawie z 7.4.2004 r., III AUA 696/03, OSA 2005, Nr 1, poz. 4). Pracodawca jako płatnik składek jest więc zainteresowanym i powinien uczestniczyć tylko w takich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które bezpośrednio rzutują na jego prawa i obowiązki. Do tej kategorii spraw należą sprawy o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym lub o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, których płatnikiem jest pracodawca (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2004 r., III AUa 934/03, OSA 2005 nr 4, poz. 11).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż adresatem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 sierpnia 2014 roku był wyłącznie wnioskodawca, to jest M. O. (1). Rozstrzygnięcie zaskarżonej decyzji dotyczyło bowiem przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 16 lipca 2014 r. do 13 października 2014 r. w wysokości 90% podstawy wymiaru. Powyższa decyzja nie była kwestionowana przez M. O. (1), natomiast postępowanie zakończone zaskarżonym postanowieniem zainicjowane zostało wniesieniem odwołania przez jego pracodawcę - (...) Spółkę z o.o. w Ł., jako zainteresowanego w niniejszej sprawie. Wprawdzie jak wskazano powyżej, zainteresowany istotnie nie musi być adresatem decyzji organu rentowego, niemniej jednak rozstrzygnięcie sprawy w której bierze udział winno wywierać bezpośredni wpływ na jego prawa i obowiązki. Tymczasem nie sposób uznać, iż przyznanie pracownikowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego ma istotne znaczenie w sferze praw i obowiązków pracodawcy. Z przedmiotowej decyzji nie wynikały dla skarżącego konkretne obowiązki określone przepisami prawa ubezpieczeniowego, a więc nie miał on interesu prawnego w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. W konsekwencji, Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż odwołująca się (...) Spółka z o.o. w Ł., jako pracodawca, nie była stroną (zainteresowanym) w przedmiotowej sprawie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można przyjąć, że - z uwagi na potrzebę ustalenia zasadności przyznania pracownikowi świadczenia rehabilitacyjnego, które miałyby istotne znaczenie dla oceny charakteru jego nieobecności w pracy, a tym samym dla oceny zasadności rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia - pracodawca był zainteresowanym w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> k.p.c.. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że o wystąpieniu statusu zainteresowanego po stronie konkretnego podmiotu ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przesądza nie jego subiektywne przekonanie, ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tego podmiotu "zależą" od rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, OSNAPiUS 1998 nr 23, poz. 690). Oczywiście jest natomiast, iż rozstrzygnięcie o prawie pracownika do świadczenia rehabilitacyjnego, nie stwarzało po stronie pracodawcy żadnych praw ani obowiązków. Nie wywierało również wpływu na łączący strony stosunek pracy. Tym samym mimo przekonania skarżącego, ustalenie zasadności przyznanego świadczenia, nie miało bezpośredniego znaczenia dla jego sfery uprawnień i obowiązków, jako pracodawcy.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż odmowa bądź przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, wbrew twierdzeniu skarżącego nie dowodzi faktu, iż nieobecność pracownika w pracy z powodu choroby jest, bądź nie jest usprawiedliwiona. Zaznaczyć należy, iż dowodem potwierdzającym fakt usprawiedliwienia nieobecności w pracy z powodu choroby, jest zaświadczenie lekarskie. M. O. za cały okres nieobecności w pracy przedkładał wskazane zaświadczenia potwierdzające jego niezdolność do pracy, czym usprawiedliwiał swoją absencję. Natomiast ustalenie, że za okres niezdolności bezzasadnie przysługiwało mu świadczenie rehabilitacyjne nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii usprawiedliwienia nieobecności w pracy.

Wobec powyższego uznać należało, że pracodawca w niniejszej sprawie nie był osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c., gdyż jej rozstrzygnięcie nie miało żadnego wpływu na jego obowiązki (uprawnienia) wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych, jako płatnika składek ubezpieczeniowych.

W świetle wszystkich wskazanych powyżej okoliczności brak więc było podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Z tych też względów i na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł, jak w sentencji.

Przewodniczący: Sędziowie: